



wtorek, 30.12.2025

104. rocznica założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus 1921 – 31 XII – 2025

Pragniemy, jak co roku, w jedności naszych wspólnot wyśpiewać z wdzięcznością Bogu-Dzieciństwu uroczyste Te Deum za dar naszej rodziny zakonnej, za świątobliwych Założycieli: Sługę Bożego o. Anzelma Gądkę i Czcig. Sługę Bożą m. Teresę Kierocińską, a także za łaskę powołania każdej siostry. Opatrzność stawiała na naszej drodze ludzi Kościoła, żyjących wiarą, którzy wspierali nas w życiu modlitwy, w karmelitańskiej gorliwości o chwałę Bożą i trosce o uświęcenie nasze i tych, do których zostaliśmy posłani. Dziękujemy dziś za każde dobro, które z łaski Bożej, mogliśmy czynić bliźnim.

W kolejnym dniu i rocznicy założenia Zgromadzenia myśli nasze samorzutnie przenoszą się w czasie do początków naszej rodziny zakonnej, do 104 lat naszej historii. Podczas Oktawy Bożego Narodzenia, 31 grudnia 1921 r., o. Anzelm Gądek, ówczesny prowincjał polskiej prowincji karmelitów bosych, po obłóczynach w habit karmelitański m. Teresa od św. Józefa, z sześciuosobową grupą pierwszych członkiń Zgromadzenia, udawał się z Krakowa do Sosnowca, gdzie siostry – zgodnie z wyznaczonym przez ojca pierwszym celem Zgromadzenia – przez modlitwę, apostołstwo miały i miłość wzajemną miały zdobywać dusze dla Boga. Podczas obłóczyn m. Teresy Kierocińskiej, Ojciec Założyciel czerpiąc z osobistego doświadczenia i kontemplacji tajemnicy Dzieciątka Jezus, powiedział, że siostry przez świadectwo własnego życia zakonnego mają troszczyć się o chwałę Bożą w duszach ludzkich: macie nieść miłość Bożą do ludzi, zapalać świat ogniem i oziębłe serca zagrzewać i do Boga zwracać.

W pierwszej wspólnocie w Sosnowcu siostry formowały się w charyzmie dzieciństwa Bożego przez miłość i kult Dzieciątka Jezus. Ojciec Założyciel dostrzegając analogię pomiędzy dziejami Jezusa przychodzącego na świat w ubogiej stajence w Betlejem, a historią rodzącego się w Sosnowcu nowego Zgromadzenia, we wrześniu 1922 r., odwiedzając siostry, powiedział:

Życie wasze ubogie, ubranie, mieszkanie i pożywienie podobne do tych, które były udziałem Najświętszej Rodziny, i wy same macie być jako to Dziecię Jezus, które dla was dobrowolnie stało się ubogie, wyzbywszy się wszelkich wygod... Otóż, od tej chwili będziecie nosić nazwę: „Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus”. A ponieważ s. Teresa od Dzieciątka Jezus, współczesna święta, była wiernym odbiciem Dzieciątka Jezus, przeto będziecie ją miały u siebie za szczególniejszą patronkę w nowej drodze do nieba.

Współzałożycielka Zgromadzenia, Matka Teresa od św. Józefa, przewodziła siostrom, dając siostrom przykład ufnej miłości do Bożego Dzieciątka. Zwracała się do Niego w każdej potrzebie z prostotą Bożego dziecka, np. zawieszała na rączce figurki Dzieciątka Jezus kawałek węgla, gdy go brakowało, domek z kartonu, gdy nie było pieniędzy na jego kupno. Te proste praktyki wzmacniały wiarę, a Boże Dzieciątko spełniało pokorne prośby swoich sióstr i hojnie rozdawało swe łaski.

Matka Teresa Kierocińska zachęcała siostry do wierności w życiu zakonnym, widząc w niej rękojmię skuteczności modlitw sióstr i gwarancję przyszłości Zgromadzenia. W 20-stą rocznicę naszego Karmelu Dzieciątka Jezus, tak przemawiała:

Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus są Jego wyłączną własnością, dlatego muszą wiernie i godnie odpowiedzieć powołaniu swemu, dać



rystusowi, że Go miłują, że są Jego wiernymi Oblubienicami, na które może w każdej chwili liczyć: „Oblubienica stara się upodobnić do Swego Oblubienicy, do Boskiego Dzieciątka, przez zachowanie trzech ślubów, przez prostotę, pokorę i wszystkie cnoty dzieciństwa Bożego.

Matka Teresa pragnęła, by siostry żyły i działały dla Boga, dla Jego chwały, aby były Karmelitankami Dzieciątka Jezus nie tylko z habitu, ale czynów świętych, z niewinności swej i wierności dla Boga w najdrobniejszych rzeczach, aż do heroizmu.

Jakże aktualne są i dla nas słowa o. Założyciela, skierowane do sióstr w 1961 r., z okazji 40. rocznicy Zgromadzenia:

Nie chcecie Drogie Dzieci, oceniać waszego Zgromadzenia według liczby Sióstr czy domów czy według ilości pracy. Inny niech będzie sposób szacowania. Wszelka chwała Karmelu od wewnątrz! Zewnętrzny rozwój zależy od wewnętrznego i jest jako procent od kapitału. A kapitałem waszego życia jest dążenie do celu Zgromadzenia, a więc chwała Boża i uświęcenie siebie, modlitwa, która jest płucami, umartwienie, które jest zdrowiem i Duch, który ożywia to Ciało Mistyczne - Duch dzieciństwa, Duch łaski i pokory, prostoty i oddania się, Duch miłości i ofiary, a także życie Dzieciątka Jezus promieniejące radością w waszych duszach, wychowanie Matki Dziewicy, praca cicha bez rozgłosu na wzór św. Józefa – to są skarby wewnętrzne.

Przy okazji obłóczyn grupy postulantek w 1965 r. Sługa Boży o. Anzelm, mówił w Sosnowcu:

Apostolstwem waszym będzie miłość maluczkich, ubogich, cierpiących, chorych. Pracą waszą będą nie wielkie miasta, ale zaułki miast, ośrodki robotnicze i fabryczne, bogactwem waszym będzie ubóstwo, którym dzielić się będziecie z najbiedniejszymi. Nie lękajcie się, że braknie wam chleba. [...] W początkach przecierpiało wasze Zgromadzenie i chłód, i głód, i brak poduszki pod głowę. Pokora nauczy was być małymi, czystość was zrodzi i rozmnoży, posłuszeństwo wychowa a apostolstwo rozszerzy granicę działalności na krańce ziemi

Opracowała:

s. Imelda Kwiatkowska cscij

zob.: <https://www.anzelmgadek.pl/104-rocznica-zalozenia-zgromadzenia-siostr-karmelitanek-dzieciatka-jezus-1921-31-xii-2025/>

Źródła:

Kronika Zgromadzenia, t. I.

Wspomnienia s. Georgii Sroka, cscij

List na 40-lecie Zgromadzenia, Łódź, 1961.

Przemówienie do sióstr, Sosnowiec, 19 VI 1965.